



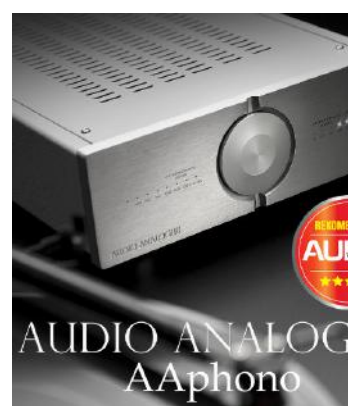
[Start](#) | [Archiwum](#) | [Testy](#) | [Wzmacniacze i amplifony](#) | **Pathos Classic Remix**

Pathos Classic Remix

15 luty, 2017 | Kategoria: Wzmacniacze i amplifony | Adam Kiljańczyk



Kiedy dostaję do przetestowania sprzęt wyprodukowany we Włoszech, to przygoda z nim od samego początku zapowiada się co najmniej dobrze. A wzmacniacz Pathosa w moich rękach nie znalazł się przypadkiem. Redakcja doskonale wiedziała do kogo zadzwonić w tej sprawie. Lubię rzeczy niebanalne i odważne, choć tutaj Classic Remix i tak prezentuje się dość powściągliwie jak na urządzenia tej marki. Z pewnością trudno zarzucić mu brak wszechstronności. Nazwa modelu najprawdopodobniej ma oznaczać scalenie dwóch równoległych światów. Zakładam, że Classic Remix ma łączyć się tradycji stereo ze współczesnymi wodotryskami. Pathos nie jest firmą, która przez kilkadziesiąt lat pracowała na swoją renomę - jej początki sięgają zaledwie połowy lat 90. Mimo to, każdy odczytany amator sprzętu z wyżej półki zna markę z Vicenzy. Najbardziej znanym i rozpoznawalnym modelem włoskiej firmy jest zintegrowany wzmacniacz Twin Towers. Piecyk ten zapisał się w historii dzięki dwóm pionowym radiatorom, które skrywały tranzystory wyjściowe. Stąd też wzięła się jego nazwa - bloki z radiatorami rzeczywiście wyglądały jak dwie bliźniacze wieże. Dodatkowo wzmacniacz miał boczki wykonane z litego drewna, wypolerowaną na błysk górną część obudowy i wyeksponowane cztery spore kondensatory filtrujące. Jak wiadomo, w kwestii wzornictwa Włosi nie mają żadnych zahamowań. Zarówno model sprzed lat, jak i współczesny Classic Remix mają bardzo ważną wspólną cechę - oba są wzmacniaczami hybrydowymi. Rozwiązanie to nie jest szczególnie popularne, co oczywiście



dodatkowo podnosi apetyt i pobudza wyobraźnię każdego audiofila.

Wzmacniacze hybrydowe kojarzę przede wszystkim z nieistniejącą już marką Counterpoint. Firma pochodziła z USA, a świat otrzymał ich pierwsze urządzenia pod koniec lat 70. Układy łączące lampę i tranzystor w jednym pudełku wykorzystywała również brytyjska marka Musical Fidelity, a dziś takie piecyki można znaleźć między innymi w katalogu Jolidy, Unisona i Vincenta. Pathos również lubuje się w tego typu konstrukcjach - oprócz testowanego modelu w ofercie włoskiej firmy można znaleźć co najmniej kilka hybrydowych wzmacniaczy i źródeł. Panuje wśród nich podział na konstrukcje klasyczne oraz te, które wykorzystują firmowy system InPol. Testowany model ma nawet swój odpowiednik wykonany w tej technologii - InPol Remix. To po prostu inny sposób implementacji układu hybrydowego, z którego Włosi są bardzo dumni. Fakt, że utrzymują w katalogu całą linię klasycznych hybryd świadczy o tym, że dbają również o klientów wyznających zdrowy, audiofiliński tradycjonalizm. Połączenie tranzystorowej końcówki mocy z lampowym przedwzmacniaczem brzmi dobrze nawet bez odsłuchu. Być może właśnie ono jest rozwiązaniem, które sklei wszystkie dobre cechy wzmacniaczy lampowych i półprzewodnikowych. Czy zaprezentowany trzy lata temu w Monachium Classic Remix okaże się być wzorem hybrydy, czy tylko ładną zabawką?



Wygląd i funkcjonalność

Cóż, nie sposób przejść obok niego obojętnie. Nawet jeżeli zobaczy go ktoś, kto zupełnie nie interesuje się sprzętem audio, i tak zwróci na niego uwagę. Classic Remix nie jest pełnowymiarowym urządzeniem. Zamiast standardowych 43-44 centymetrów szerokości ma jedynie 28. Niektórzy twierdzą, że rozmiar nie ma znaczenia, bo liczy się przede wszystkim zastosowana technologia. Gdyby Pathos był "normalny", pewnie straciłby swoją zgrabną bryłę. Pomimo stosunkowo niedużych gabarytów, wzmacniacz nie jest lekki. Z początku pomyślałem, że ktoś pomylił pudełko, bo choć z zewnątrz włoska integrza nie wygląda na szczególnie muskularną, to waży blisko 15 kilogramów.

Włoski styl lubi rozpieszczać. Potrafi być jednocześnie stonowany i nonszalancki, skromny i błyskotliwy, stylowy i nowoczesny. Wystarczy spojrzeć na znane marki włoskich ubrań czy samochodów. Ich kształty i połączenie materiałów mają przyciągać oko i kusić nasze zmysły. Włosi od wieków są mistrzami rękodziela i w tym przypadku widać to jak na dłoni. Pierwszą rzeczą, która przykuwa wzrok w Pathosie są boczne radiatory. Mają kształt trójwymiarowego napisu układającego się w firmowe logo. Wygląda to nieziemsko. Pathos zastosował ten sam motyw w kilku innych urządzeniach, w tym we flagowej integrze Heritage, która jest jednym z urządzeń wykorzystujących tajemniczą technologię InPol. Classic Remix jest dwukolorowy - radiatory mają kolor szary, zaś środek wzmacniacza jest czarny. Nie ma jednak problemu z zamówieniem innej wersji kolorystycznej - w sieci można znaleźć zdjęcia tego modelu z wnętrzem wykończonym egzotycznym forniem, a nawet lakierowanym na biało lub czerwono. Muszę przyznać, że w wersji metalowo-drewnianej totalnie się zakochałem. Niezależnie od wybranego koloru wewnętrznej części obudowy, radiatory, obudowy lamp i pokrętło regulacji głośności pozostają srebrne.



NOWE TESTY



Albedo Monolith Reference

Polskich producentów sprzętu audio można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należą firmy produkujące sprzęt bardzo wysokiej jakości, zachwalany nie tylko w rodzimej, ale także zagranicznej prasie. Z reguły są...



Denon CEOL N10

Niektórzy zaczynają dzień od papierosa, inni od płatków z mlekiem i telewizji, ja natomiast od kawy, kanapki i przeglądania ulubionych serwisów internetowych. Zwykle na kanapie w domu, ale kiedy muszę...



Audio-Technica ATH-ANC700

Audio-Technica ostatnio bardzo mocno atakuje rynek słuchawkowymi nowościami. Jako producent doskonałych nauszników, mikrofonów i wkładek gramofonowych, w pewnym sensie ma

Front wzmacniacza pozbawiony jest zbędnych manipulatorów, poza tym jednym. Potencjometr oczywiście nie wygląda jak zwykła gałka w każdym innym wzmacniaczu. Jest dopełnieniem nietuzinkowego stylu tego urządzenia. Dalej mamy dyskretny, czerwony wyświetlacz, który informuje nas nie tylko o aktualnym poziomie głośności, ale również o zmianach źródła. Informacja o używanym wejściu jest o tyle istotna, że producent zrobił nam małego psikusa i nie oznaczył funkcji poszczególnych przycisków na pilocie. W tym przypadku musimy zdać się na logikę, bo guzików na eleganckim sterowniku jest zaledwie kilka. Na przedniej ścianie wzmacniacza znajdziemy również dwa ukryte przyciski odpowiadające za włączenie i wyłączenie urządzenia, selektor wejść, port USB oraz gniazdo słuchawkowe 6,3 mm. Producent zapewnia, że nie jest to zwykła dziurka dodawana dla zasady, ale pełnowartościowy wzmacniacz słuchawkowy. Sprawdziłem - jest w porządku, chociaż nie jestem wielbicielem siedzenia ze słuchawkami na głowie. Moje Beyerdynamiki DT 1990 Pro byłyysterowane dobrze i zagrały wyrównanym, pełnym dźwiękiem.

Tył urządzenia nie jest już taki minimalistyczny. Jest tu wszystko, co zaspokoi pragnienia każdego wielbiciela kablek i mnogości podłączeń. Przyłącza głośnikowe są świetnej jakości. Bez problemu podłączymy do nich wtyki bananowe oraz widelki. Następne wyjście jest bardzo ważne - to pre-out. Dzięki niemu do Pathosa można podłączyć zewnętrzną końcówkę mocy, aktywny subwoofer, bądź wykorzystać go jako przedwzmacniacz liniowy. Dalej mamy cztery wejścia analogowe, a pod nimi znajdują się wejścia cyfrowe dla sekcji DAC-a. Przetwornik cyfrowo-analogowy nie jest jednak standardowym wyposażeniem tego wzmacniacza. Jest opcją, którą możemy wybrać za dodatkową dopłatą. Do wyboru mamy dwa moduły - HiDAC lub HiDAC EVO. Pierwsza wersja nie obsługuje portów USB ani wejścia Ethernet, druga - już tak. Tym samym nasz Classic Remix może mieć możliwość strumieniowania muzyki z sieci, również za pośrednictwem systemu AirPlay. Mój egzemplarz testowy był wersją podstawową, pozbawioną dodatkowych opcji. Trudno mi zatem napisać coś sensownego na ich temat, a szkoda, bo producent deklaruje, że moduły przetwornika mają możliwość odtwarzania nawet sygnałów DSD128. Na samym dole akrylowej płytki tworzącej tylny panel znajdziemy gniazdo zasilające z głównym włącznikiem oraz wejścia symetryczne. Z całą pewnością warto z nich skorzystać jeżeli nasze źródło będzie miało na pokładzie XLR-y.

Na koniec - lampy. To jedyny widoczny z zewnątrz element elektroniczny - wszystkie inne komponenty włącznie z tranzystorami i kondensatorami szczelnie zamknięto wewnątrz obudowy. Tak, może to brzmieć dziwnie, ale nie w przypadku urządzeń Pathosa czy Unisona - obie firmy do perfekcji opanowały wykorzystanie takich części w roli dodatkowych ozdób. W testowanym modelu stopień przedwzmacniacza został oparty na dwóch podwójnych triodach 6922 marki Electro-Harmonix. Na pewno nie są to złe lampy, ale wiadomo, że łatwy dostęp do nich otwiera nam drogę do eksperymentów. A pole do popisu jest duże ponieważ zamiennikami dla 6922 są typowe ECC88, E88CC, 6DJ8 czy 6N23P. Lampowy przedwzmacniacz zawsze pozostawia otwartą furtkę na zmianę charakteru brzmienia, a ponieważ bańki zabezpieczone są tylko prostymi, aluminiowymi ekranami, ich ewentualna wymiana nie powinna sprawić nam żadnego kłopotu.

ułatwione zadanie i może szybko dotrzeć do klientów szukających na...

KOMENTARZE

 **Paweł Kłodnicki**

Poprawka - koncertówki wydanej po koniec zeszłego roku i studyjki wydanej w tym.

Ghost - Opus Eponymous

1 dzień temu

 **Paweł Kłodnicki**

W istocie, 5/8 to najczęściej 6/10 i w tym przypadku też, ale może być też taką "słabszą siódemką". Zawsze mam nadzieję, że z tekstu daje się wyłapać właściwy w...

Alice In Chains - Rainier Fog

1 dzień temu

 **Paweł Kłodnicki**

Kicz nie jest stylem, nie twierdząc czegoś takiego i nie wiem, gdzie to wyczytałeś :D Mówiąc "kicz", miałem na myśli po prostu "kicz" i nic więcej. że jestem p...

Ghost - Opus Eponymous

1 dzień temu

 **1piotr13**

Słowo "kicz" to jak najbardziej pasujący opis tej płyty. Tylko czy kicz to styl, jak sugeruje autor powyższego tekstu? Jak dla mnie to nie. Rozumiem, że muzycy ...

Ghost - Opus Eponymous

1 dzień temu



Brzmienie

Z uwagi na specyficzną konstrukcję wzmacniacza, jego właściwą barwę usłyszymy najwcześniej po 30 minutach od włączenia. Tym samym jego rzetelna ocena będzie wymagała dłuższego odsłuchu. Nie piszę tego dlatego, że przeczytałem kilka mądrych zdań w instrukcji obsługi. Każda lampa potrzebuje nieco czasu. Pathos nie miał lekkiego startu. Jego przygoda zaczęła się od konfiguracji z podstawkowymi kolumnami Dynaudio Special 25. To trudny temat dla wzmacniacza o mocy mniejszej, niż 100 W na kanał. Moim punktem odniesienia co do możliwości tych kolumn jest konfiguracja z końcówką mocy Abyssound ASX-1000. Jest to wzmacniacz, który najlepiej przenosić we dwie osoby. Pathos przy pierwszym podejściu pokazał piękną średnicę oraz rozdzielcze, bardzo szlachetne wysokie tony. Niestety basu, który generują dwa bardzo wymagające 20-centymetrowe głośniki nie opanował tak dobrze, jak bezwzględny, tranzystorowy piec. Ale tego należało się spodziewać. Duńskie monitory postanowiłem więc odstawić na bok i podłączyć coś łatwiejszego. Włoski wzmacniacz został sparowany z moimi Grahamami LS5/9. Mimo, iż nie grzeszą one skutecznością, to dzięki stabilnemu przebiegowi impedancji są łaskawe dla wzmacniacza. Jakkolwiek by to nie zabrzmiało, Włoch się otworzył i nabrał wiatru w żagle. Od razu potwierdziło się, że optymalnym partnerem dla tego wzmacniacza będą kolumny ze skutecznością od 88 dB w górę i opornością nie mniejszą, niż 6 omów. Bas z polipropylenowych membran był szybki i zwinny. Nie brakowało mu nasycenia i zróżnicowania. Fenomenalnie wypadł album "Spectrum" wybitnego perkusisty Billy'ego Cobhama. Rytmiczność i sprężystość basu - bez zastrzeżeń.

Test został rozpoczęty o możliwości dynamicznych wzmacniacza. Jako materiał posłużyła mi głównie muzyka filmowa, którą bardzo dobrze znam. "Mad Max Fury Road", "Tron Legacy", "Interstellar" Hansa Zimmera... Ścieżki dźwiękowe charakteryzują się dużym zróżnicowaniem i nieprzewidywalnymi skokami dynamiki. Są sporym wyzwaniem dla każdego systemu. Niewielki Classic Remix co prawda nie pokazał takiej mocy, jakiej moglibyśmy oczekiwać od audiofilskiego odpowiednika umiśnionego kulturysty, ale z całą pewnością nie zabrakło mu pary i niezłego podparcia w niskich rejestrach. Często gwoździem mojego programu odsłuchowego jest stara jak świat płyta "John Mayall and The Bluesbreakers with Eric Clapton". Nie jest to specjalnie trudny materiał, jednak gdy system jest dobrze zestawiony, nasze stopy mimowolnie podrygują w rytmy wygrywane przez mistrzów gitary. Tak też było w tym przypadku, co automatycznie przełamuje męt mówiący, że lampy w przedwzmacniaczu tylko spowalniają brzmienie. Nic podobnego - tutaj rytmika jest zachowana, a żadna muzyka nie traci swoich energetycznych właściwości.

Po sesji z mocniejszym materiałem wyczułem, że najmocniejszą stroną Pathosa jest średnica. Nie jest jednoznaczna - z jednej strony potrafi oczarować spokojem i płynnością, a z drugiej zaskoczyć trójwymiarowością. Ta część pasma jest także uprzywilejowana, co pokazuje znakomicie zrealizowany album "Blackstar" Davida Bowie. Utwór "Lazarus" zaczyna się mocna stopą, a po kilkunastu sekundach pojawia się fenomenalny wokal. Płynność i równowaga tonalna



stoją na najwyższym poziomie. Znakomita stereofonia z przesterowanymi gitarami w tle kreuje wielowymiarową przestrzeń. Tego utworu można słuchać raz po raz. A skoro jesteśmy już przy ocenie przestrzeni, to było by grzechem pominąć niezwykle intymnego albumu Nicka Cave'a. Nad "Skeleton Tree" spędziłem wiele godzin. Płyta nie jest łatwa przy pierwszym podejściu. Przy kolejnych odtworzeniach potrafi wprowadzić w trans. W słabo oświetlonym pomieszczeniu, późno wieczorem lokalizacja kolumn stawała się coraz trudniejsza do ustalenia. Głos Cave'a wydobywał się dokładnie z naprzeciwka. Środek absolutny. Reszta instrumentów była trudna do zlokalizowania. Dźwięki przelewały się z lewej do prawej strony i na odwrót.

Wysokie tony Pathosa są łagodne. Lampową charakterystykę wyczuwamy tutaj bez trudu. Dźwięk nie jest stłumiony ani przygaszony. Trudno go określić jako mało analityczny, jest raczej naturalny - pozbawiony ostrości. Jeżeli nasze kolumny wyposażone są w wysokiej klasy tweeter, to na pewno usłyszymy co tak naprawdę potrafi. Żeńskie wokale są namacalne, ale nie drażniące, jak w przypadku wielu wzmacniaczy tranzystorowych. Najnowsza płyta Nory Jones "Day Breaks" utwierdziła mnie w przekonaniu, że każda płyta z dobrze nagrany wokalem potrafi zachwycić. Świetnie wypadła również Katie Melua z albumem "In Winter". Koniecznie trzeba posłuchać krótkiego utworu "The Little Swallow". Chór buduje w nim kapitalną przestrzeń.

Jeżeli miałbym w kilku słowach opisać charakter tego wzmacniacza, to miał bym zagwozdkę. Jest zróżnicowany i zaskakujący, angażujący i swobodny. Być może jest to zasługa lampowego przedwzmacniacza - analogowego serca urządzenia, które nadaje wyrafinowanych krągłości jego barwie. Ale to na pewno nie koniec historii. Szczerze mówiąc, po zakończeniu pierwszych odsłuchów miałem ochotę jeszcze wrócić do Pathosa, ale niestety, musiałem odesłać go dystrybutorowi. Gdybym otrzymał go ponownie, z przyjemnością przerobiłbym na nim jeszcze więcej ulubionych płyt i być może byłbym w stanie dokładniej zdiagnozować skąd bierze się magia tego urządzenia. Na koniec drobna uwaga - podczas sesji odsłuchowych używałem równolegle kabli XLR i RCA. Połączenie symetryczne gwarantuje jednak lepszą dynamikę. Dźwięk jest bardziej konturowy i punktowy. W mocniejszych numerach, jak na przykład na ostatnim albumie Metaliki, różnicę można wyczuć z zamkniętymi oczami. Klasyczne połączenie kablami RCA jest po prostu spokojniejsze, choć wzmacniacz i tu nie gubi szczegółów i motoryki. Nie pozostaje nic innego, jak przeprowadzić własny test, do czego serdecznie zachęcam.



Budowa i parametry

Pathos Classic Remix to hybrydowy wzmacniacz zintegrowany będący firmowym przepisem na klasyczną, audiofilską hybrydę zbudowaną bez wykorzystania firmowego systemu InPol. Wnętrze wzmacniacza zostało zagospodarowane po brzegi, co nie dziwi z uwagi na obudowę o niestandardowych wymiarach. Konstruktorom udało się jednak zachować przy tym niebanalny porządek. Końcówka mocy została zbudowana na dwóch wzmacniaczach pracujących w mostku. Układ pracuje w klasie AB i wedle zapewnień producenta oddaje moc 70 W na kanał przy obciążeniu 8 Ω. W przedwzmacniaczu pracują dwie lampy 6922 (ECC88). Transformator sieciowy znajduje się pod główną płytką, dzięki czemu jest dodatkowo odsunięty od sekcji przedwzmacniacza. We wzmacniaczu nie znajdziemy klasycznego,



PŁYTY



Ghost - Opus Eponymous

Choć scena retro-rockowa pełna jest pozbawionych pomysłu na siebie naśladowców, to właśnie z niej wyłonił jeden z najoryginalniejszych i...

The Prodigy - No Tourists

High On Fire - Electric Messiah

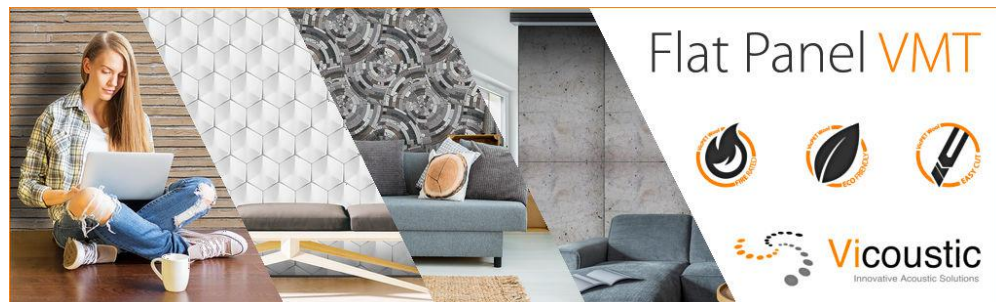
Philip Zoubek Trio - Outside

Dead Can Dance - Dionysus

All Them Witches - ATW

The Jimi Hendrix Experience - Live At Monterey

analogowego potencjometru odpowiedzialnego za regulację poziomu wzmacnienia. Duże pokrętko z przodu w istocie steruje tylko dwoma układami Burr Brown PGA2310. Zakres regulacji jest bardzo precyzyjny - to aż 180 szczebli liczonych co 0,5 dB. Przyznam, że na początku odsłuchów, w ramach próby mocy doszedłem do poziomu 120 i bałem się lecieć dalej. Jak się później okazało - można i to bez problemu. Co ciekawe, nawet po kilku godzinach pracy radiatory wzmacniacza nie nagrzewały się jak szalone. Były ciepłe, ale nie sądzę, aby ich temperatura przekraczała 40-45 stopni Celsjusza. Z ciekawszych danych technicznych warto wspomnieć o stosunku sygnału do szumu przekraczającym 100 dB oraz paśmie przenoszenia, które według producenta zaczyna się już przy 1,5 Hz i sięga 200 kHz, a warto dodać, że liczby te podawane są przy spadku zaledwie 0,5 dB. Dla hybrydy to świetny wynik, podobnie jak zniekształcenia na poziomie 0,025% przy pełnej mocy wyjściowej. Warto wspomnieć również o wyjściu słuchawkowym oferującym moc 1,6 W przy 32 Ω.



Konfiguracja

Dynaudio Special 25, Graham Audio LS5/9, Mytek Manhattan, Bryston BDP-2, [Soul Note SD300](#), Technics SP-25, Ayon CD2, Oyaide Tunami II, Oyaide Tunami Terzo v2, Purist Audio Design Aqueous Aureus, Purist Audio Design Musaeus, Ortofon Reference SPK-200, [Cardas Clear Light](#), ISOL-8 PowerLine, Furutech FP-314Ag, Nordost Vishnu.



Werdykt

Podobno Classic Remix powstał z miłości do muzyki. Może to mało wyszukane hasło, ale prawdziwe. Pathos oferuje ciepłą barwę, idealną na wiele godzin delectowania się muzyką. Wykorzystanie wszystkich jego zalet zależy od dopasowania kolumn, źródła i odpowiednich kabli. Nie ma obaw przed srebrnymi drutami, mogą w fajny sposób doświetlić wysokie rejestry. Ten wzmacniacz nie jest mistrzem szybkości, ale też z nikim się nie ściga. Podrasowanej dynamiki i krystalicznej detaliczności również nie ma co tutaj szukać. Tu jest muzyka. Żywa i naturalna - taka, jaką została stworzona. Classic Remix z pewnością nie jest tylko kolejnym wzmacniaczem w ofercie włoskiej firmy ani pozycją, która ma wypełnić jakąś lukę. To świetny, kompletny wzmacniacz, z którego przy odrobinie szczęścia możemy wyczarować własny, indywidualny styl. Może pozostać klasycznym urządzeniem do którego podłączymy źródło w postaci gramofonu czy odtwarzacza płyt kompaktowych, albo stać się odbiorcą sygnałów cyfrowych czy materiału z sieci. Jeżeli wymyślimy sobie jakiś szalony kolor, być może Włosi spełnią nasze marzenie. Podobno są gotowi na różne fanaberie. Jeżeli zatem szukacie analogowego brzmienia z kapitalną średnicą, to Classic Remix na pewno Was nie zawiedzie. Jeżeli jednak macie wymagające kolumny, w które trzeba wpakować sporo watów, ale

NEWSY



PMC Fact Fenestria

Brytyjska firma wprowadza do sprzedaży flagowe, mierzące 1,7 metra kolumny nazwie Fact Fenestria. Ich projektowanie trwało aż pięć lat,...

[Audio Analogue Bellini Anniversary i Donizetti Anniversary](#)

[Cooler Master MH751 i MH752](#)

[Questyle CMA Twelve](#)

[Roon w urządzeniach T+A](#)

[Meze Empyrean](#)

[JBL PartyBox](#)

NOWOŚCI ZE ŚWIATA

Sonus Faber Electa Amator III

2018 marks the 35th anniversary for Sonus Faber who welcomed the month of May with the launch of our Sonetto Collection - a declaration of "Made in Italy" representing the world of Italian tradition, culture, and craftsmanship. Today, we continue...

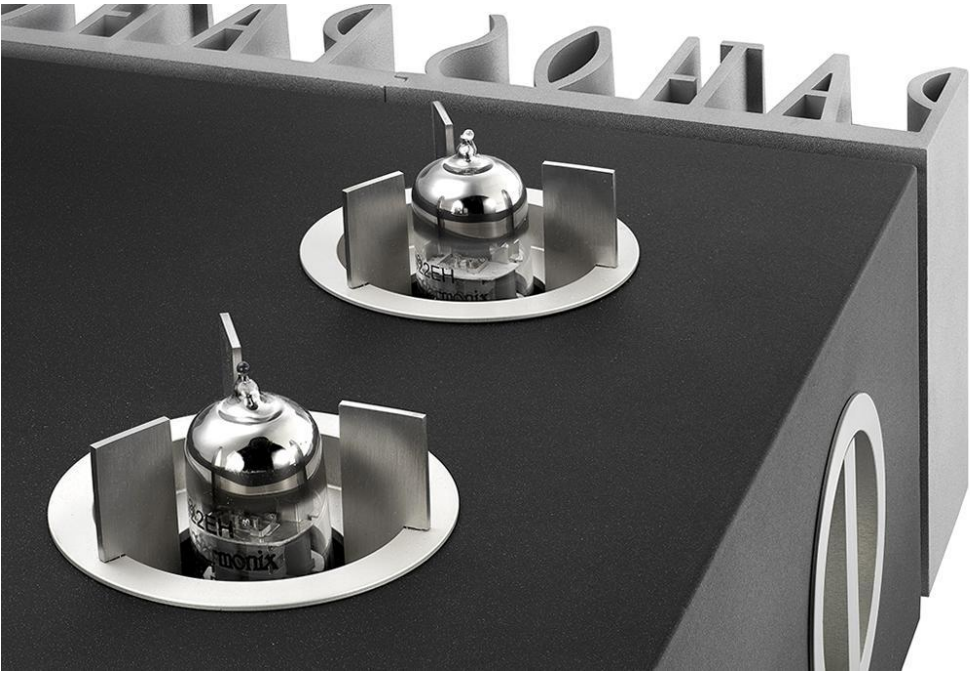
RHA TrueConnect

RHA has confirmed the launch of its first true wireless earbuds, the TrueConnect. The earphone is engineered for industrial leading sound and call quality with 25-hour battery life and IPX5 rating. These impressive credentials ensure that the TrueConnect delivers incredible audio.

Audiolab 6000A & 6000CDT

When Audiolab launched the iconic 8000A in 1983, it swiftly became Britain's favourite 'step-up' from the budget arm of the time. Its crisp ergonomics, high-quality engineering, useful range of facilities and excellent all-round sound won it a legion of fans,...

chcielibyście zachować charyzmę tego piecyka, sprawdźcie potężnego Logosa. To już jest kawał wzmacniacza, który bez większego kłopotu odnajdzie się w towarzystwie prądożernych kolumn. Nie narzekałbym jednak, gdyby i Classic Remix pozostał ze mną na dłużej. Pasuje mi jego dźwięk, a forma cieszy oko. Czy można chcieć czegoś więcej?



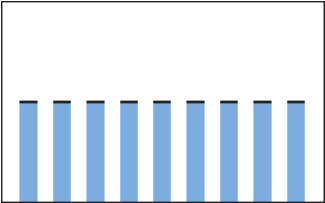
Dane techniczne

- Moc wyjściowa: 70 W/8 Ω
- Stopień wyjściowy: tranzystorowy, klasa AB
- Sekcja przedwzmacniacza: 2x 6922 (ECC88)
- Pasma przenoszenia: 1,5 Hz - 200 kHz
- Zniekształcenia: 0,025%
- Stosunek sygnał/szum: >100 dB
- Czułość wejściowa: 500 mV
- Impedancja wejściowa: 47 kΩ
- Maksymalny pobór mocy: 250 W
- Wejścia analogowe: 1 x XLR, 4 x RCA
- Opcjonalne wejścia cyfrowe: USB B, koaksjalne, optyczne, RJ45, 2 x USB A
- Wyjścia: pre-out (RCA), słuchawkowe (6,3 mm)
- Moc wyjściowa dla słuchawek: 1,6 W/32 Ω
- Wymiary (W/S/G): 17/28/37 cm
- Masa: 14 kg
- Cena: 11900 zł

Sprzęt do testu dostarczył salon [Premium Sound](#).

Zdjęcia: Pathos Acoustics, Marcin Jaworski, StereoLife.

Równowaga tonalna



Dynamika



PREZENTACJE



Bez szumów, bez kabli, bez kompromisów - Sennheiser

Czy znasz firmę Sennheiser? Na to pytanie twierdząco odpowie niemal ka kto interesuje się szeroko pojętym sprzętem audio. DJ, prezenter radiowy, producent muzyczny, artysta, gwiazda estrady, kierownik sceny, zapalony gra audiofil, a nawet zwyczajny słuchacz mający chrapkę na porządne słuchaw jednej z prestiżowych marek - wszyscy oni prawdopodobnie choć raz...

PORADNIKI



Wszystko o akustyce pomieszczenia odsłuchowego

Który element systemu audio jest najważniejszy? Większość audiofilów : pewnością wskazałoby na zestawy głośnikowe. Inni powiedzą, że pierwszeństwo powinien mieć...

Jak dobrać kolumny do wzmacniacza odwrotnie

Jak wybrać kolumny

Wszystko o kablach audio

Praktyczny przewodnik po wystawie Audio Video Show

Jak złożyć system stereo w siedmiu prostych krokach

Wszystko o wzmacniaczach słuchawkowych

Rozdzielczość



Barwa dźwięku



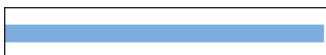
Szybkość



Spójność



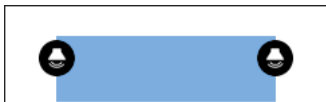
Muzykalność



Szerokość sceny stereo



Głębina sceny stereo



Jakość wykonania



Funkcjonalność



Cena



Nagroda



DYSKOGRAFIE



Dirge - Metalowy collage

Dirge to po angielsku lament, zawołanie, elegia, pieśń żałobna. Je to również nazwa francuskiej grupy założonej w 1994 roku, niedaleko...

Jethro Tull - Muzyka pachnąca lasem

The Grand Astoria - Mischmasz po rosyjsku

Callisto - Ewolucja post metalu

Witchcraft - Zaklęcia ze Szwecji

The Ocean - Głębina barw metalu

Budgie - Zapomniany gatunek

GALERIE



30 hitów wystawy High End 2018

Jeżeli chcecie się dowiedzieć co ciekawego będzie się działo na rynku audio w ciągu najbliższych kilku miesięcy wystarczy wybrać się...

20 hitów wystawy AXPONA 2018

20 premier z targów CES 2018

15 premier wystawy IFA 2017

40 premier wystawy High End 2017

Najlepsze gramofony do 2000 zł

40 premier z targów CES 2017

WYWIADY



« poprzedz.

nast. »



Miłosz Bazarnik i Liliana Zieniawa - Miłosz Bazarnik Trio

Pod koniec czerwca miała swoją premierę debiutancka płyta grupy Miłosz Bazarnik Trio. "Trip of a Lifetime" to, jak twierdzi młodzi...

Ken Ishiwata - Marantz

Siegfried Amft - T+A

Manfred Diestertich i Dieter Kratochwi Audio Physic

Ray Kimber - Kimber Kable

John Franks - Chord Electronics

POPULARNE ARTYKUŁY

Najlepsze gramofony do 2000 zł

Chyba nikt w branży audio nie ma wątpliwości, że renesans płyt analogowych to coś więcej, niż chwilowa moda. Jedni mówią, że to tylko powracający po latach sentyment, inni upatrują wyższości płyt analogowych...

40 hitów Audio Video Show 2016

Dokładnie za tydzień o tej porze oficjalnie rozpocznie się dwudziesta edycja Audio Video Show - największej wystawy sprzętu audio-video w Polsce. Podobnie, jak w ubiegłym roku, wybrane zostały trzy lokalizacje - PGE...

Tomasz Rogula - Zeta Zero

Tomasz Rogula jest założycielem firmy Zeta Zero i studiów nagrań TR Studios. Osobom, które kojarzą jedno lub drugie przedsięwzięcie w zasadzie powinno to wystarczyć, jednak - jak się domyślamy - przeważająca część...

VINTAGE



Regency TR-1

Zapewne każdy się zgodzi, że rozwój przemysłu audio jest nierozdzielnie związany z postępem technologicznym. Jednym z pierwszych przełomów, jaki dokonał...

Luxman C-1010

Sony D-50

Philips CD 100

Philips EL3300

Denon PMA-850

ELAC Miracord 50H II

PARTNERZY STEREO LIFE

Rolowy Świat Muzyki

Blog prowadzący nasz dział muzyczny Karola Otkęły, w skrócie Rola. Mnóstwo dobrej muzyki i nie zawsze poprawnych politycznie komentarzy.

Sidemainstream

Muzyczny blog Jędrzeja Dobosza. Jak twierdzi sam autor, nieważne czy podąża się autostradą głównego nurtu, czy też pobocznymi, alternatywnymi drózkami - ważne, aby muzyka była dobra.

The Rockferry

Blog Zuzanny Janickiej o muzyce i wszystkim, co z nią związane. Nowości, płyty, wydarzenia, zestawienia, wywiady... Prawdziwa kopalnia wiedzy o muzyce.

Music On The Head

Muzyczny blog naszego redakcyjnego kolegi, Jarka Świąćckiego. O płytach, sprzęcie i ciekawostkach z życia audiofila.

Rock'n'Roll Will Never Die!

Tytuł mówi w zasadzie wszystko. Blog prowadzony przez naszego specjalistę od szeroko pojętej muzyki rockowej - Pawła Pałasza. Mamy nadzieję, że nie zginie nigdy!

SŁOWNIK

Lampa ele

Stary jak świat składający się z zamkniętych bańce. Taka przepływ prądu strumień światła pomiędzy elektrycznymi przewodami...

Wyślij komentarz

Start | O nas | Redakcja | Współpraca | Reklama | Regulamin

Download | Cookies | Kontakt

Copyright StereoLife 2018. Designed by Kornimedia